

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 17 listopada 1911 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37. Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz. Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, następne 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobnie ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe: 1-str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz po 10 k. za jego miejsce.

Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów w żadnej formie wypłacać nie będzie.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek, Tram. Nowy Rynek WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Dmów: Harbl. L. i E. Metzki 5-ka.

Teatr Popularny. **Dziś, wiecz.** **Bolesław Śmiały** **Jutro, po poł.** **Hulaj Dusza** **Jutro, wiecz.** **Kobieta bez znaczenia**



NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK
usuwa
niegi, przyszcze, opaleniznę,
wagry, czerwoność twarzy
i wszelkie plamy

Pasta do twarzy
wynalazku aptekarza
Jana Niwińskiego.

Dla uniknięcia naśladowstwa, każde pudełko
zapatrzone jest w plombę, na której znaj-
duje się № 204 i nazwisko wynalazcy
Jan Niwiński.
Przedaj w aptekach, składach aptecznych
i perfumerjach.

Poszukujemy we wszystkich powiatach
Korespondentów
ustosunkowanych w sferach budowlanych i obywatelskich. Honorujemy dobrze. Wyczerpujące wiadomości prosimy nadsyłać pod adresem redakcji "Wiadomości Budowlanych", Warszawa, Piękna № 7. r1388-3-1

**Czas odnowić
prenumeratę.**

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Kalendarzyk.
Piątek, d. 17 listopada 1911.
Dziś: Grzegorza.
Jutro: Odona P.

Mowa Kokowcewa.

Na posiedzeniu wieczornym Dumy państwowej w środę, prezes rady ministrów, Kokowcew, wygłosił dwugodzinną mowę w odpowiedzi na interpelację w sprawie pomocy dla dotkniętych nieurodzajem. W interpelacjach tych zarząca rządowi opieszłość w zorganizowaniu tej pomocy.

Prezes rady ministrów powiada, że do drugiej połowy maja st. st. stan zasiewów rokował pomyślny urodzaj. Dopiero w końcu maja, a zwłaszcza w czerwcu st. st. nastąpiła zmiana pod tym względem tak gwałtownie, że nie można było jej zawczasu przewidzieć. Dotkniętych nieurodzajem jest 20 gubernji i obwodów; 13 gubernji i obwodów dotkniętych jest nieurodzajem na całym ich obszarze. W 7-u gubernjach i obwodach dotknięte są nieurodzajem niektóre powiaty.

Na szczęście dwa poprzednie lata były bardzo urodzajne, wskutek czego zapas zboża jest obecnie znaczny, pomimo olbrzymiego wywozu w ciągu dwu ubiegłych kampanji zbożowych. Ludność terytorjum, dotkniętego nieurodzajem, wynosi 19,500,000 dusz. Z liczby tej potrzebuje rzeczywistej pomocy 8,200,000 osób.

Rząd uznał za konieczne nie poprzedzać na udzielaniu pomocy, w formie, jaką określiły przepisy z 1900 r., gdyż przyzycyzają ona ludność do oglądania się jedynie na bezpłatną porcję Cesarzową i stworzyła kolosalny dług żywnościowy: około 220 milionów rubli. Rząd zorganizował teraz pomoc w formie tak zw. robót publicznych oraz dostawę zboża dla tych miejscowości, w których zapasy miejscowe zboża są niedostateczne i w których gwałtowny zakup wielkich ilości zboża musiałby wywołać niestychaną zwykłą jego ceny.

Nie wyrzekł się jednak rząd i filantropijnej formy pomocy. Wobec tego, że intensywność nieurodzaju przewyższyła pierwotne przypuszczenia, rząd, obok organizacji robót publicznych, musi stosować i stosuje metodę filantropijną.

Następnie prezes rady ministrów przytacza szereg liczb, mających świadczyć, że w walce ze skutkami nieurodzaju uczyniono już wiele.

Między innymi, prezes Rady ministrów powiada, że z 26 milionów pudów zboża, które miał przygotować rząd na spożycie i zasiew, jest już 19 milionów pudów przygotowanych. Za pośrednictwem zarządów gubernjalnych trzeba było przygotować 11,950,000 pudów; z tej liczby przygotowano już 8 milionów pudów.

Ziemstwom powierzono przygotowanie prawie 2 i pół miliona pudów; do tej liczby brak już tylko kilkuset tysięcy pudów. Pełnomocnikom rządu polecono przygotować 12,300,000 pudów; przygotowano 8,600,000 pudów.

Nie spieszymy się, gdyż wogóle jest rzeczą niepraktyczną spieszyć się bez potrzeby i przez pośpiech wyrubowywać ceny.

Z 8-ju milionów ludzi, potrzebujących przeżywienia, do dnia 5-go b. m.,

1,226,000 osób już brało udział w robotach publicznych i zarobiło 5,558,000 rubli. Roboty te zaprojektowano w 12 tysiącach wsi, a rozpoczęto je już w 4,800 wsiach.

W organizacji robót publicznych w gubernji, ziemskich biorą udział ziemstwa, a rząd w tej sprawie zwraca się zawsze o współudział do organizacji i sił miejscowych.

Co do stanu zdrowia ludności prezes Rady ministrów oświadcza, że jest on dobry, wbrew twierdzeniom prasy. Wyjątek stanowi szkorbut, na który zachorowało o 303 osoby więcej, niż w roku zeszłym.

Następnie Kokowcew cytuje z dzienników szereg wiadomości o strasznych następstwach głodu i powiada, że po sprawdzeniu żadna z tych wiadomości nie okazała się prawdziwą. (Z lewicy rozlega się okrzyk: "Szopka!").

To nie szopka — odpowiada Kokowcew — ale rzecz poważna. Gdy czytamy codziennie w gazetach: szkorbut, epidemia, śmierć głodowa, to wiemy w jakim celu tak się pisze. Gdzie jest szkorbut, epidemia, tam będziemy je leczyli, lecz gdzie ich nie ma, nie będziemy zmyslać ich istnienia! Takie zmyślenia mają jedynie na celu, aby można było mówić, iż rząd morzy lud, dyskredytując ów rząd tym sposobem. (Grzmienie, długotrwałe oklaski w centrum i na prawicy).

Oprócz starań o obsianie pół, organizację robót publicznych, zakup zboża, uzyskanie kredytów żywnościowych, oprócz wreszcie działalności filantropijnej, rząd zajął się zorganizowaniem pomocy co do przekarmienia bydła. Otwarto też kredyt na dogodnych warunkach dla arteli maślarskich. W guberniach najbardziej dotkniętych nieurodzajem wstrzymano zupełnie egzekwowanie długów żywnościowych; w innych guberniach poczyniono w tym względzie różne ulgi. Odroczono terminy opłaty podatków bezpośrednich i przyznano wiele ulg w tej dziedzinie. Wydało co do tego odpowiednie instrukcje izbowi skarbowym, oraz inspektorom podatkowym. Ulgi w zakresie podatków bezpośrednich do dn. 7-go b. m. wyrażają się sumą 1,600,000 rb.

Powiedzą, prawdopodobnie, ciągnął dalej prezes ministrów, że mówi się tylko o tem, że dobre, a przemilcza złe.

Bank warszawski żądał i będzie żądał, ażeby jego płatnicy byli poprawni, kiedy oni mogą być poprawni! Ale my wiemy już, że w obrębie nieurodzajnym bank będzie miał niedobór od 4 do 4 i pół miliona rb. Do tego bank przygotowuje się i żadnych środków, które mogłyby płatnika zniszczyć, nie przedsięwzię.

Co do pomocy dla ludności kozańskiej, to rząd postanowił pomódz jej z funduszy skarbowych. Prawdopodobna cyfra tej zapomogi wyniesie 8 milionów rubli.

Reasumując wszystko, co powiedziano, ogólna wysokość potrzeby żywnościowej wyraża się w sumie okrągłej około 120 milionów rubli. Cyfra ta nie jest ostateczna.

Główne jej części składowe stanowią: 3,500,000 rb. na zasiewy ozime; 39 milionów rb. na zasiewy jare, 52 miliony rb. na potrzeby prowiantowe, t. j. na przygotowanie zapasów zboża, oraz w organizacji robót publicznych rb. 2,400,000 na dozór techniczny, oraz materiały do robót publicznych; rb. 7,500,000 na przygotowanie zboża do uypożyczki miast i ziemstw rb. 6,500,000 na przygotowanie paszy, rb. 1,500,000 na pokrycie zarządowi prezydentczemu za przygotowane siano, oraz rb. 8 milionów na pomoc dla ludności kozańskiej.

Ten ogólny, kolosalny wydatek 120 milionów rb. ma być pokryty: 32 milionami rubli z kapitału żywnościowego, oraz 88 milionami rubli z funduszy skarbowych. Z tych ostatnich już asygnowano rb. 32 miliony.

O wyznaczenie jeszcze 56 milionów rb. niebawem minister spraw wewnętrznych wystąpi do Dumy. Tym sposobem połowa całej potrzebnej sumy już jest wyznaczona.

Wreszcie co do ostatniej sprawy czasu wniesienia projektu prawa o zmianie ustawy żywnościowej Kokowcew uważa za swój obowiązek oświadczyć, że rząd uważa obecnie istniejące przepisy z r. 1900 za zupełnie nieodpowiednie do warunków współczesnych i przedsięwziął ich rewizję, a zmiana tych przepisów na inne, doskonalsze, stanowi jedną z licznych trosk rządu.

W końcu Kokowcew, nie chcąc korzystać z prawa odłożenia odpowiedzi na interpelację socjalnych demokratów do upływu terminu miesięcznego, oświadcza, że rząd wie, iż stosowane obecnie środki nie odpowiadają istniejącym prawom (przepisom z 1900 r.), ale w ich zapobieżeniu temu będą przedsięwzięte kroki przy rewizji ustawy.

Kokowcew zapewnia wreszcie, że rząd zastosował środki, przedsięwzięte dla dopomożenia ludności zupełnie w porę i nie mógł uczynić więcej, niż zrobił. (Zgodne, długotrwałe oklaski na wszystkich ławach centrum i prawicy).

Omówienie wyjaśnił prezes ministrów odroczone do następnego posiedzenia wieczornego d. 22 b. m.

Odpoczynek w handlu.

Uchwalony niedawno przez Dumę państwową projekt ustawy o odpoczynku normalnym i świątecznym pracowników handlowych...

Jak wiadomo, rzezony projekt w tej postaci, w jakiej go uchwaliła Duma państwowa, wywołał liczne i poważne zarzuty.

W posiadaniu Koła polskiego w Petersburgu znajdują się opinie w danej sprawie komitetu giełdowego warszawskiego...

Wobec przewidywanego rychło rozpoznawania projektu, o którym mowa, w Radzie państwa porusza się pytanie: czy ze względu na braki i wady nowego projektu...

Z tajemnic ochrony.

„Nowoje Wremja” zamieszcza za pismem paryskim „Budusiecznost” listy do Burcewa, pisane przez prowokatora Zubatowa...

Burcew długo korespondował z Zubatowem, zanim otrzymał od niego te listy.

„Zubatow — pisze „Nowoje Wremja” — pretenduje do roli ojca konstytucji rosyjskiej”.

Wypadki — pisze „Now. Wrem. — podsunęły sprawę robotniczą. Napisałem o tem ogromny raport. Trepow chodził z nim przez cały tydzień...

Jeszcze jeden wyjątek z listu Zubatowa:

„Zatrąłem swojemi wątpliwościami wielu dobrych ludzi na wyżynach drabiny administracyjnej i oni pozostali wierni swemu sumieniu...

„Bierz. Wied.” dodają do tych zwiezczeń jeden tylko wyraz: „dzwiekielno!”

„Riecz” donosi, że prowokator Bolestaw Brodzki zwrócił się do ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych z prośbą o jawny sąd nad nim...

ze skazanych już poumierali w więzieniach.

„Riecz” notuje, że za nr. 53875 Brodzki otrzymał od ministerjum odpowiedź „czysto odmowną”.

Błędne koło.

Carycyński wydział banku azowsko-dońskiego wydał okólnik, który wzbrania przyjmowania na stanowiska żonaty.

Ziemstwa rosyjskie wydalają nauczycieli zamężne.

Ministerjum poczty wykorzenia wstępowanie w związek małżeński telegrafistek.

A rząd... opracowuje ustawę podatkową na kawalerów.

Cóż więc pozostaje do czynienia? Ożenienie się — zagraża pozostawieniem bez posady.

Nieożenienie się ściąga karę pieniężną.

Słowem, położenie bez wyjścia.

Emigracja żydowska.

Otrzymujemy następujące sprawozdanie z działalności Łódzkiego oddziału Towarzystwa dla uregulowania emigracji żydowskiej...

W przeciągu trzech miesięcy zgłosiło się do Tow. dla uregulowania emigracji żydowskiej (Srednia nr. 5), ogółem 168 wychodźców (117 mężczyzn i 51 kobiet).

Z tych było: tkaczy — 24, krawców — 18, szewców — 12, subjektów — 7, kupców, piekarzy, robotnic fabrycznych, szwaczek, blacharzy — po 5, kamaszników, malarzy, ślusarzy — po 4, fryzjerów, tapicerów, drukarzy — po 3, mydlarzy, czapników i cukierników — po 2, reszta należy do różnych profesji i 39 ludzi bez określonego zajęcia...

Co do kierunku podróży to pierwsze miejsce zajmuje Nowy Jork z przyległymi doń miejscowościami (z 168 udato się tam 62 wychodźców), a z tych ostatnich dla Łodzi wchodzi głównie w rachubę — Patirson, zwany amerykańskim Lyonem.

Miejscowość ta liczy przeszło 50 tysięcy tkaczy, z których blisko 7 tysięcy pochodzi z Cesarstwa i Królestwa.

Oprócz Nowego Jorku punktem emigracji służy również Chicago, Boston, Philadelphia, Buffal, Pittsburgh i inne większe miasta Ameryki Północnej, jednakże w mniejszym znacznie stopniu.

Pomimo wysiłków, jakie Towarzystwo dla uregulowania emigracji czyni w kierunku odciążenia fali emigracyjnej od przeludnionych punktów Ameryki Północnej i skierowania jej w bardziej oddalone punkty, poszukujące rąk ludzkich (Texas, Kausas i inne zachodnie stany Ameryki Północnej), udają się Towarzystwu jego zabiegi względnie rzadko. I tak:

Do Galwestonu wyjechało przez czas sprawozdawczy — 11, do Brazylji — 6 (grupa młodych rzemieślników, z tych, 4-ch malarzy pokojowych), do Argentyny — 5, do Kanady — 8, (2 ch ogrodników, reszta — krawcy i tkacze), wreszcie do Sydney — rodzina, składająca się z 5-ciu głów.

Z kontynentu — pierwszym miejscem, kędy zawijają poszukiwacze chleba, są — Niemcy, jako najbliższy położony kraj. Jadą tam zwykle tacy robotnicy, którym brak funduszy na dalsze kraje.

Tkacze jadą przeważnie do Saksonji, krawcy — do Berlina, Drezna i Monachjum (5), drukarze — do Lipska.

Anglja, która kiedyś przyciągała ogromnie wychodźców, straciła z powodu obostrzonych praw o emigracji i złej konjunktury zarobkowej, cały powab dla emigrantów.

W ciągu 3 miesięcy wyjechało do Londynu z Łodzi zaledwie 2 i to takich, którzy mają t. zw. pripeady (wolny przejazd).

Z ulubionych przez wychodźców

Łódzkich, specjalnie tkaczy, miejscowości zaznaczyć należy — Kopenhage.

Emigruje tam po kilka osób miesięcznie.

Zasób pieniężny emigrantów jest zazwyczaj bardzo mizerny; rzadko który z nich posiada więcej niż trzeba na koszty podróży wraz z przepisana przez prawo minimalną kwotą (50 rb. rb. musi okazać każdy, który do portu amerykańskiego zawija).

Z pośród 168 omawianych wypadków, Towarzystwo zanotowało zaledwie 19, w których pasażer posiadał pieniędzy nad „normę”.

Stan zdrowia.

Każdy, ze zwracających się do Tow. dla uregulowania emigracji, poddany zostaje obserwacji trzech lekarzy-specjalistów: internisty, okulisty i dermatologa, którzy konstatują czy dany emigrant będzie przepuszczony przez władze sanitarne za ocean. Prawa amerykańskie kładą główny nacisk na choroby zakaźne, z których do najczęstszych i najostrej traktowanych należą u wychodźców: trachoma i favus.

Z powodu tych i innych chorób, lekarze zakwestjonowali 16 wychodźców, z których 5 okazało się nieuleczalnymi.

Częstem, względnie zjawiskiem wśród wychodźców jest również gruźlica, która, nawet w lekkiej formie, jest dostatecznym powodem niewypuszczenia emigranta do Ameryki.

Intelektualny stan wychodźców.

Zupełni analfabetów wśród mężczyzn — wychodźców nie było, natomiast z kobiet okazało się ich aż 30 pr. (16 kobiet).

Na ogół większość czyta i pisze tylko po żydowsku (76), polski język zna — 35, rosyjski — 29, niemiecki 18, po dwa języki — 52, po trzy — 16, po 4-ry (angielski) — 7.

Ludzi z średnim wykształceniem (szkołę handlową, gimnazjum) było 3-ch, a i nawet — z wyższem (chemik).

Przyczyna emigracji.

Chroniczny brak pracy wśród tkaczy ręcznych, szczególnie w ostatnim roku, zmusza sporą rzeszę chwycić się kija wędrownego.

Panująca obecnie stagnacja we wszystkich niemal gałęziach rzemiosła i przemysłu powoduje to, że w ostatnich miesiącach wędrują i tacy, którzy przed niedawnym czasem byli b. poszukiwani (krawcy damscy, szewcy, kamasznicy etc.).

Nie wszyscy jednak, zwłaszcza wśród młodych opuszczają kraj z musu: wielu z nich szuka w „nowym świecie” złotego runa, inni zwabieni zostają przez swych krewnych i znajomych.

Ostatni otrzymują zazwyczaj siamają opłacone już szyfskarty (t. zw. pripeady).

Wśród kobiet, poważny kontyngens pasażerów stanowią żony, będących za Oceanem, mężów, a sporo i takich, które opuszczone przez mężów, ścigają tych ostatnich w nowym kraju.

Paszporthy i szyfskarty.

Aby ustrzedz emigrantów od t. zw. „agentów emigracyjnych”, w niebawmy sposób wyszukujących swe ofiary, Towarzystwo zaprowadziło sprzedaż szyfskart po cenach ulgowych (rb. 62 — do N. Jorku). Szyfskart sprzedano 34 IIIej kl. i 8 IIej.

Niezależnie od tego Towarzystwo udziela wskazówek o paszportach zagranicznych i nieraz je samo wychodźcom wyrabia.

Poczynione przez Tow. starania w gubernji o udzieleniu ulg dla wychodźców, niestety spotkały się z odmową władzy.

Lekarze Towarzystwa.

Wychodźców badają bezpłatnie następujący lekarze — członkowie Towarzystwa: pp. dr. Bomasz, dr. Donchin, dr. Loevy, dr. Prybulski, dr. Wulfsohn i dr. Glaser.

Prezesem Towarzystwa jest: p. Maurycy Praszkiel.

Sekretarzem dr. Lewin.

Ochrona kobiet na prowincji.

W ostatnich czasach w naszych miastach prowincjonalnych obywatele zakrzętnęli się około utworzenia oddziałów warszawskiego chrześcijańskiego Tow. ochrony kobiet, które zdołało spopularyzować swe zadania w całym kraju a nawet poza jego granicami.

Niedawno dwa większe miasta, Łódź i Włocławek rozpoczęły już działalność na tem polu. Szczególniej potrzebem było to Towarzystwo w Łodzi, gdzie w walce o byt kobieta pracująca, żona, córka, czy matka robotnika, potrzebuje poparcia społeczeństwa w ciężkich chwilach swego życia.

Wśród proletariatu Łódzkiego, przeżywającego od czasu do czasu kataklizmy, trzeba przedewszystkiem tej bezbronnej podawać rękę, aby nie zginęła. Od drobnej pomocy w chwilach niebezpieczeństwa, od pracy ofiarowanej w porę zależy często los dziewczęcia i kobiety.

Oddział Łódzki Tow. ochrony kobiet dość już liczny, prowadzi obecnie ożywiającą agitację w celu zainteresowania swą działalnością wszystkich sfer społecznych w Łodzi.

Zarząd oddziału składa się z 18 osób, obywateli i obywaterek miejscowych. Ten tymczasowy, organizacyjny zarząd składa się z ludzi znających doskonale Łódź i jej potrzeby. Prezesową zarządu jest p. Anna baronowa Heintzel, wiceprezesową p. Anna Gerlińska, skarbnikiem p. Marjan Manteuffel, zastępcą skarbnika p. Janina Wojska, sekretarzem ks. Henryk Przeździecki, zastępcą sekretarza Helena Miklaszewska.

Oddział znajduje się przy ul. Andrzeja nr. 11.

Oddział włocławski jest również dość liczny. Zarząd oddziału stanowią: p. p. Syska, Olszakowska, Koberzycka, Pawłowska, Siesicka, Mikulska, Ujejska, Furmański, ks. Kwieciński i ks. Szymański.

Wiadomości ogólne.

Sklepy monopolowe. Gubernatorowie w Królestwie Polskiem zawierdzili w kilkunastu wypadkach uchwały gminne, domagające się zamknięcia w ich wsiach sklepów monopolowych. Obecnie zarządy akcyzy, w obrębie których pozamykano sklepy, zawiadomiły ministerjum skarbu, że w takich gminach stwierdzono potajemną sprzedaż napojów wysokokowych, i że handel ten demoralizuje ludność daleko więcej, aniżeli sklepy monopolowe.

Wobec tego zarządy akcyzy domagają się, aby sklepy zostały ponownie otwarte, o ile gminy nie zaprowadzą same nadzoru, aby nie było wyszynku potajemnego.

Monopol wódzany w Finlandji. Prasa finlandzka notuje pogłoskę, która uporczywie utrzymuje się w biurokratycznych sterach finlandzkich, że koła petersburskie, które kierują polityką finlandzką, zamierzają wprowadzić w Finlandji monopol wódzany. Jak wiadomo, finlandzcy w celach walki z piąństwem wprowadzili u siebie tak zwany system Geteborski. Wódkę można kupić najmniej w ilości 2 i pół litrów i tylko w miastach i to nie we wszystkich. We wsi sprzedaż wódki wzbroniona jest bezwarunkowo. Dochód ze sprzedaży użyty jest na cele kulturalne i oświatowe.

Ze statystyki kryminalnej. W jednym z projektów wniesionych do Dumy Państwowej przez ministra Szczegłowitowa, jest wskazane, że w 1909 r. wytoczono 411,065 procesów kryminalnych, z których umorzono 96,247.

W sprawie aptek. Urzędy lekarskie otrzymały wyjaśnienie senatu, orzekające, że zarządzający cudzą apteką może się starać o pozwolenie na otwarcie apteki własnej, z tym warunkiem, że po otrzymaniu pozwolenia zrezygnuje z zarządzania apteką cudzą.

Ze świata.

Skazanie obrońcy. Wczoraj w lwowskim sądzie karnym odbyła się rozprawa przeciwko obrońcy Kosowi, który podczas głośnego procesu studentów rusinów o zajęcia na uniwersytecie lwowskim wyraził cześć dla młodzieży rusińskiej za popełnione czyny.

Trybunał wówczas skazał Kosa na więzienie na grzywnę 100 koron. Kos wniósł prośbę do cesarza o ulaskawienie, ale nie została ona uwzględniona. Nadto prokurator wytoczył Kosowi proces o pochwalanie czynów karygodnych. W następstwie czego dziś skazano Kosa na miesiąc aresztu, zamienionego na grzywnę 450 koron.

Pojedynek jarstwa z mięsem. Swego czasu pewien profesor amerykańskiego uniwersytetu Harvarda wyprawił w świat dwu braci Jerzego i Warrona Boffum, dla studowania na nich wpływu pożywienia na siły i męską odporność. Otóż wreszcie, po długich wędrówkach, przybyli oni do San Francisco. Cała Ameryka śledziła bacznie ich kroki. Był to pojedynek między mięsem i jarstwem.

Warren, który żył tylko jarzynami, czuje się zdrowszy i mocniejszy od Jerzego, który przez cały czas zjadał beśztyki i kury. Wegeterjanin wszelako jest bardziej rozstrojony nerwowo od swego towarzysza podróży.

Zabójstwo w szpitalu. W szpitalu dla obłąkanych w Kulparkowie pod Lwowem zmarła niedawno niejaką Marią Macedońska, odstawiona tam niedawno, jako niebezpieczna warjatka. Na zwłokach stwierdzono szereg zewnętrznych uszkodzeń, tak, że zaszło podejrzenie, iż Macedońska umarła wskutek znęcania się nad nią dozorców. W sprawie tej wdrożyła prokuratura dochodzenie.

Z Cesarstwa.

Z uniwersytetu petersburskiego. Z rozporządzenia ministra oświaty przyjęto z powrotem do uniwersytetu petersburskiego 16 studentów, relegowanych w roku bieżącym. Ogółem dotychczas przyjęto z powrotem 55 studentów.

Obrahunek głodnych. W Moskwie otrzymano następujący obrachunek głodnych i potrzebujących pomocy, dokonany na zebraniach gminnych, a sprawdzony przez nauczycieli szkół ziemskich: w gub. kazańskiej —

22 tysiące osób, w gub. samarskiej — 30 tysięcy osób, w gub. orenburskiej — 150 tysięcy, w gub. ufińskiej — 10 tysięcy, w tobojskiej — 5 tysięcy i w okręgu turhajskim — 25 tysięcy osób.

Wkroczenie Rosji do Persji. Z kół dyplomatycznych donoszą z Petersburga, że wobec zwlekania z odpowiedzią rządu perskiego, Rosja wysłała już oddział wojska do Kazwina.

Wzbronione zebranie. Administracja moskiewska nie pozwoliła na odbycie posiedzenia Towarzystwa walki z alfabetyzmem, na którym w charakterze referentów mieli wystąpić członkowie zjazdu ogólnosiemskiego.

Z LITWY I RUSI.

Przed wyborami. Październikowcy kijowscy zawarli sojusz z nacionalistami i prawicą z powodu zbliżających się wyborów do 4-ej Dumi. Postanowiono utworzyć rosyjski komitet wyborczy z oddziałem przedstawicieli każdej grupy. Ostatecznego wszakże porozumienia nie osiągnięto, gdyż związkowcy występują wrogo przeciwko nacionalistom.

Echa zabójstwa Stoły-pina. Z Kijowa donoszą, iż wszyscy aresztowani w związku ze sprawą Bogrowa zostali po wielokrotnych badaniach wypuszczeni z więzienia. Wszystkie sprawy co do nich umorzono.

Nie trzeba szkół. W mińskim ziemskim zarządzie gubernalnym otrzymano prośbę 15 włościan wsi Donejki, w powiecie nowogrodzkim, by u nich nie otwierano szkoły wobec tego, że sąsiednia wieś Sworotwa, znajdująca się o wiorstę od Donejek, posiada już szkołę, w samych zaś Donejkach znajduje się nie więcej nad 10—15 dzieci w wieku szkolnym. Charakterystyczne.

Wiadomości krajowe.

Konfiskata. Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych policja dokonała konfiskaty onegdajszego numeru dziennika „Naród”.

Budżet Warszawy na r. 1912. Ogólny bilans budżetowy Warszawy przedstawia się, jak następuje: Dochody zwyczajne 10,565,559 rb., obrotowo 252,644 ruble, nadzwyczajne 5,401,520 rb.; razem 16,219,723 rb.

Wydatki zwyczajne 10,812,088 rb., obrotowo 252,644 rb., nadzwyczajne

5,152,991 rb.; razem 16,219,723 rb.; czyli, że wydatki zwyczajne przewyższają także dochody o 248,529 rł. Różnica ta pokrywa się procentami od reszty gotowizny z VII-ej pożyczki miejskiej, nie stanowi przeto deficytu, gdzie amortyzacja i opłata kuponów tej pożyczki obciąża wydatki zwyczajne.

Na dochody zwyczajne składają się następujące pozycje:

Przedsiębiorstwa miejskie 5,045,903 rb., podatki z nieruchomości 3,703,850 rb., podatki od przemysłowców 260,667 rb., podatki pośrednie 1,148,369 rb., dochody pomocnicze 314,970 rb., dochody różne 91,800 rb.; razem 10,565,559 rb.

Ważniejsze pozycje wydatków zwyczajnych:

Splata długów 2,852,988 rb., eksploatacja wodociągów i kanałów 751,194 rb., utrzymanie policji 780,633 rb., utrzymanie straży ogniowej 271,117 rb., utrzymanie sądów pokoju 192,103 rb., bruki i chodniki 1,083,444 rb., oświetlenie miasta 407,140 rb., szkolnictwo 1,034,945 rb., pokrycie deficytów szpitali i zapomogi różnym instytucjom dobroczynnym 1,479,635 rb., na kupno placów 376,225 r.

Z poszczególnych pozycji zasługują na uwagę następujące nowe inwestycje: na urządzenie nowych bruków i chodników 705,621 rb.; na budowę nowego gmachu dla szkół początkowych 217,000 rb. Projekt tego gmachu zatwierdziło ministerjum i budowa ma być rozpoczęta w roku przyszłym. Będzie to zatem trzeci gmach szkolny (pierwszy na Pradze, drugi przy ulicy Drewnianej), odpowiadający nowoczesnym wymaganiom pedagogiki i higieny.

Na budowę gmachu dla muzeum miejskiego przeznaczono rb. 100,000. Na ten cel zgromadzono już w kasie miejskiej 400,000 rb. i rozpoczęcie budowy zależne jest obecnie jedynie od ostatniego wyboru miejsca pod budowę tego gmachu.

Na budowę nowego pawilonu przy szpitalu św. Stanisława dla chorób zakaźnych przeznaczono 181,423 rb. i na kupno ziemi pod rozszerzenie terytorjum szpitala 38,600 rb.

Na wydatki połączone z regulacją brzegu Wisły po stronie Warszawy między mostem miejskim (Kierbedzia) i kolejowym 290,606 rb. Część tegoż brzegu między mostem Kierbedzia i nowym mostem już uregulowano i przygotowano pod bulwary.

Na kupno nowej drogi do wydobywania piasku z Wisły przeznaczono 120,000 rb.

Interesujące jest zestawienie budżetów za dwa ostatnie pięciolecia:

	1902 r.	1907 r.	1902 r.
Dochody zwyczajne	5,957,805	7,292,433	10,565,559
obrotowe	541,904	375,913	252,644
nadzwyczajne	284,506	4,069,428	5,401,520
Razem	6,784,215	11,737,774	16,219,723

PIOTR MILLE.

Nazr Eddin i Wielki Wezyr.

Pewnego pięknego popołudnia jesiennego przechadzał się hadzi Nazr Eddin, a myśli jego były bardzo melancholijne, albowiem był to wielki post, trwający u Mahometan cały miesiąc. Hadzi kroki swoje kierował ku źródłu, położonemu u niedaleko cmentarza Bounar-Bachei, zaś myślom swoim pozwalał przybierać dowolny kierunek.

Napewno myślał Nazr Eddin że jesień stworzył Allah, zaś post wielki, ludzie. Jesień jest piękna ani zimna ani zbyt ostra, niebo, to cudne błękitne niebo, chmurzy się tylko tyle co słońce pięknej oblubienicy haftowana we wzo-rzysty deseń, a drzewa, ci przyjaciele moi, nie mają dotąd ani jednego złotego lub zmiętego listku, nie przestały bowiem czerpać powietrza i światła swemi konarami, ani soków ziemnych korzeniami. Czemu mnie tylko nie wolno zaspokoić swego głodu i pragnienia? Doprawdy zazdroszczę drzewom ich nieograniczonej swobody. Tak myślał hadzi, który coraz bliższym był źródła, i niedaleko od tegoż położonej chatki, w której zamieszkiwał Ahmed, utrzymujący kawiarnię. Ale Ahmed nie

gotował ani sprzedawał dziś kawy, był to bowiem post wielki, a słońce jeszcze nie zaszło. Całą noc ubiegłą obsługiwał swych gości, aby zarobić na życie, z dniem za to nie wiedział co robić. Żołądek jego głośno wołał o swe prawa. Aby głos ten przygłuszyć wziął się do wynajdywania kamieni, któremi grodzi swój ogródek.

Przy tej robocie zastał go Nazr Eddin przyglądał mu się w milczeniu przysiadłszy na płotach, nagle na jednym z kamieni zauważył ślad rzeźby pokrytej mchem i błotem:

— Słuchaj Ahmedzie, czy nie mógłbyś umyć tego płaskiego kamienia? Ciekawym, co się pod tym mułem znajduje.

— Ach! rzekł Ahmed zdziwiony, umyć go chętnie mogę, ale myśl twoja doprawdy dziwna, a nawet trochę gorsząca. Czyż nie wiesz, że jeżeli kamień ten porósł mchem, stało się to za wolą Allaha, której sprzeciwić się nie można? Czy nie znane ci prawo zabraniające podniesienia kamienia spadłego z grobu wiernego muzułmanina, albowiem jest to przeciwne woli Allaha, którego imię niech będzie pochwalone!

— Oby tak było, ale czy nie sądzisz że to jego wola właśnie natchnęła mnie myślą oczyszczenia tego kamienia?

— O! nie będzie to nazbyt trudne, odrzekł Ahmed, który przy pomocy noża zaczął już usuwać zeschniętą skorupę błota, po użyciu wody którą opłócano kamień starannie, ukazało się coś, co przejęło ich zdumieniem. Na po-

Niemal w takich samych liczbach wyrażają się wydatki.

Z zestawienia tych liczb wynika, że w ostatnim pięcioleciu budżet miejski w pozycjach zwyczajnych wzrósł o 45 procent, a w ogólnym obrocie o 40 procent, a ostatniem zaś dziesięcioleciu pozycje wzrosły o 77 procent, ogólny zaś obrót o 140 procent.

Bank polski w Paryżu. Z nader wiarygodnego źródła otrzymujemy wiadomość, iż bank handlowy w Warszawie otwiera w Paryżu oddział swojej instytucji.

Nowy teatr w Warszawie. „Nowa Gazeta” donosi, że wczoraj zawarta została umowa między utalentowanym artystą dramatycznym, p. Franciszkiera Rychłowskim, a właścicielem budynku teatralnego przy ul. Biełańskiej nr. 5 (dawniejsza „Nowa Gwiazda”) w sprawie urządzenia tam stałego teatru polskiego.

Pan Rychłowski wraz z reżyserem, wybitnym artystą dramatycznym, p. Orlińskim, zorganizowali trupę, złożoną z najlepszych sił artystycznych prowincjonalnych, przeważnie z b. teatru Artystycznego w Warszawie i teatru łódzkiego Zelwerowicza.

Trupa dawac będzie przedstawienie dramatyczne 4 razy tygodniowo, poza stałe dni tygodnia zajmie operą popularną.

Kolej Płocka. W tych dniach w departamencie kolejowym w Petersburgu rozpatrywana będzie kwestja udzielenia koncesji na budowę kolei przez Okalewo do Płocka i Łodzi, zainicjowanej przez Adrijana Chelmieckiego. Studja na linii wąskotorowej Płock — Ciechanów w tych dniach będą rozpoczęte.

Wypadki w Zagłębiu. W Hucie Lauro pod Katowicami robotnik Reichel czterema wystrzałami zabił kochankę Lugasównę.

W Dąbrowie górniczej w sklepie Krzanowskiego skradziono towarów wartości 3000 rb.

W Sosnowcu w kopalni hr. Renarda kawał węgla przyniósł na śmierć robotnika Kroskę.

Zastój w przemyśle. Nieurodzaj w Rosji i niezdecydowany sezon zimowy sprawiły, iż wiele fabryk częstochowskich, których produkcja idzie przeważnie na rynki rosyjskie, znajduje się na razie w trudnych warunkach. Ponieważ napływa dużo weksli protestowanych, fabryki częstochowskie wstrzymują kredyty.

wyższej kamienia zrobiono relief, — ukazała się postać młodej dziewczyny, jedna z tych rzeźb jakie robili Grecy dla uwiecznienia ziemskiej piękności, która zbyt wczesnie w cieniu się rozwiała.

Śmierć zaczęła już niszczenie marmuru, jak przedtem zniszczyła to piękne spoczywające pod nim ciało. — Z twarzy nie pozostało nic więcej, nad owal tak dziwnie czysty i subtelny, że nieledwie niezziemski, za to sztywny zupełnie nie naruszona, smukła dziewczęca szyja, łączyła się z cudownym torsem, z tego zaś wypływało prześliczne ramię dziecka stającego się kobietą. Ramię to z przedziwną plastyką uwydatniało się na tle sukni, przedłużało się w cudną rękę, ginącą w jej fałdach.

„To niemożliwe by to był kamień, to ramię poruszy się łańca chwila.”

Przez fałdy tuniki z ledwie znac było lekki kontur kolan, fałdy te równo, a jednak w linjach miękkich, spływały do ziemi. Z za rąbka jednej z nich wychylała się przedziwna pierś dziewczęca, tak czysta jak dźwięk wazy kryształowej, raz jeden poruszonej, wśród ciszy... Było to coś tak pięknego, że Nazr Eddin zaczął płakać dobremi łzami, które spływały po jego męzkim obliczu.

(C. d. n.)

Przedstawienia dla naszych abonentów.

—o—

Na trzecie z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów

w teatrze Popularnym,

które odbędzie się

we wtorek 21 b. m.

wybrałszy podniosły utwór genialnego, a przedwcześnie zmarłego poety St. Wyspiańskiego p. t.

„Bolesław Śmiały“.

Utwór ten, jak na środki teatru Popularnego, wystawiony jest z ogromnym pietyzmem, a tytułową rolę kreuje p. Mielewski.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego, po następujących cenach:

Loże po rb. 1.80.

Krzeseła w 1, 2 i 3 — 60 kop.

" 4, 5, 6 i 7 — 48 "

" 8, 9, 10, 11 i 12 — 42 "

" 13, 14 i 15 — 37 "

" 16, 17 i 18 — 32 "

" pozostałe — 27 "

" boczne bliższe — 40 "

" dalsze — 32 "

" najdalsze — 25 "

Balcon 1 rz. — 35 "

" 2 i 3 — 30 "

" 4 i 5 — 25 "

" 6, 7 i 8 — 20 "

Galeria numerowana — 20 "

Nienumerowana — 12 "

Szatnia i programy bezpłatnie.

KRONIKA.

(r) Przyjazd gubernatora. Dziś rano przybył do Łodzi gubernator piotrkowski szambelan Jaczewski.

Gubernator uda się niezwłocznie po przybyciu do magistratu, gdzie weźmie udział w posiedzeniu miejskiego personelu techniczno-budowlanego.

Na zgromadzeniu omawiana też będzie sprawa utworzenia i utrzymania dwóch nowych cyrkli policyjnych.

Jednocześnie omawiana będzie sprawa powiększenia składu łódzkiej policji śledczej.

Podjęcie tych spraw, jak już donosiliśmy, jest w związku z szerzącym się w Łodzi bandytyzmem.

(r) Walka z bandytyzmem. Jak już wczoraj donosiliśmy policmajster Riezanow powrócił z Warszawy, gdzie brał udział w konferencji pod przewodnictwem pomocnika generał-gubernatora do spraw policyjnych generał-lejtenanta Uthoffa. W naradzie tej brali również udział gubernator piotrkowski Jaczewski, pod prokuratorem warszawskiej izby sądowej, radca stanu Łanyszyn, naczelnik wydziału żandarmerji w Łodzi Leontowicz, naczelnik łódzkiej policji śledczej Rachmaninow itd.

Przedmiotem obrad była sprawa bandytyzmu w Łodzi i środki zwalczania tego zła. W rezultacie powzięto szereg postanowień, które będą stosowane z całą surowością przeciw bandytyzmowi w Łodzi.

(r) Kontrola bruków. Komisja miejska ze starszym budowniczym miasta p. Nebelskim na czele dokonała onegdaj kontroli bruków w rozmaitych częściach naszego miasta i znalazła je w dobrym (l) stanie.

(r) Ze szpitala miejskiego. Ruch chorych od dnia 6 do 13 stopada r. b., był następujący. Na ospę było chorych 31, przybyło 9, wypisało się 9, zmarło 4, pozostało 27; na szkarlatynę było 9, przybyło 2, wypisało się 1, pozostało 10; na różę było 3, przybyło 1, pozostało 4.

Razem było chorych 43, przybyło 12, wypisało się 19, zmarło 4, pozostało 41 chorych.

(r) Jubileusz. W warsz. oddziale Banku handlowego w Łodzi obchodził 20-lecie swej pracy zawodowej kasjer główny, prokurent banku, wychowaniec szkoły Kronenberga, p. Maksymilian Olszewski.

Po serdecznym przemówieniu jedne-

go ze starszych kolegów, który podniósł zalety charakteru jubilarza, w obecności wszystkich kolegów wręczono p. O. w upominku zegarek złoty. Od zarządu Banku otrzymał jubilat roczną pensję.

(r) Wycieczka naukowa. W niedzielę o godz. 11 i pół przed południem sekcja kulturalna przy Stow. pracowników handlowych organizuje wycieczkę członków do gazowni miejskiej.

(a) Nowe fabryki. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził plany na budowę w Łodzi fabryki sody kryształowej, artystycznych wyrobów majolikowych i mechanicznej szwalni.

(n) Podatek szkolny. Niemiecka komisja szkolna przystąpiła do sporządzenia listy podatków szkolnych na rok przyszły. Wobec projektowanego powiększenia liczby szkół elementarnych w Łodzi podniesiona będzie również odpowiednio norma podatkowa. Przy określaniu wysokości podatku brane będą pod uwagę majątek i dochody płatnika.

(x) Sprawy rzeźni bałuckiej. 19 b. m. to jest w niedzielę nadchodząca, w sali Stowarzyszenia gimnastycznego „Dąb” przy ulicy Aleksandrowskiej, na mocy pozwolenia gubernatora piotrkowskiego z dnia 29 czerwca r. b., odbędzie się zebranie właścicieli domów na Zubardziu, na którym rozpatrywana będzie sprawa dalszej eksploatacji rzeźni gromadzkiej na Bałutach oraz mają być dokonane wybory pełnomocników.

Doprowadzenia wszelkich spraw, związanych z eksploatacją rzeźni bałuckiej, ogół tej osady upoważnił aktem, sporządzonym w dniu 29 października r. b. a mianowicie: Ludwika Turlejskiego, Jana Jaucha, Wilhelma Kramera, Teodora Skarzyńskiego, Juliusza Eisnera Teodora Rajtera i Łajzera Cytryna.

Plenipotencję taką wymienieni obywatele mają otrzymać i od ogółu Zubardzia.

(e) Z Tow. emigracyjnego „Ika“ (ulica Południowa nr. 4) W ostatnim miesiącu wyemigrowało przeważnie do Ameryki i Londynu 12 kobiet i 60 mężczyzn. Podług zjęcia — tkaczów 14, handlowców 14, krawców 6, elektrotechników 1, nauczycieli, szwaczów 4, grawer 1, piekarz 1, kucharek 2, drukarz 1, haciarz 1, stolarz 1, oraz bez zjęcia — osób 14.

Naczelnik warszawskiego okręgu naukowego udzielił Towarzystwu pozwolenia na urządzenie wieczorowych wykładów języka angielskiego, pod tym wszakże warunkiem, aby wykłady prowadzone były w języku rosyjskim.

Korzystać z wykładów mogą osoby od 13 do 17 lat wieku. Prawdopodobnie wykłady nie będą się odbywały, gdyż pragnący emigrować, a nie znający przeważnie rosyjskiego języka, musieliby go się najpierw nauczyć, by korzystać z wykładów angielskiego.

Towarzystwo otrzymało pozwolenie na wydawanie bezpłatnych kart przechodniczych za granicę. Rodziny (ewentualnie popisowi z żonami) mogą otrzymywać te karty, przyczem zwolnieni są od kary 300 rublowej za niestawienie się do poboru, z warunkiem wszakże, że prawo powrotu do kraju jest im raz na zawsze wzbronione.

(r) Projekty teatralne. „Dziennik Częstochowski” donosi, jakoby p. Schnelke przystępował do odbudowy spalonego teatru przy ulicy Cegielińskiej, w celu dawania w nim wyjątkowo widowisk operetkowych.

Nam wiadomo, że p. Schnelke miał istotnie taki zamiar, ale go zaniechał, gdyż kupno placu i odbudowa teatru pochłonęłaby sumę 150 tysięcy rub., a więc kapitał, któryby może nie przyniósł odpowiedniego procentu.

(r) Na odbudowanie teatru otrzymaliśmy 10 franków od studentów łódzian z Antwerpji pp. A. Pawłowskiego, F. Smiłowskiego i B. Rzewskiego.

(e) Stowarzyszenie subiektów handlowych. Komitet dochodów niestałych z p. A. Lubotymowiczem na czele, postanowił w przyszłą sobotę urządzić drugą wieczornicę. Pierwsza wieczornica miała ogromne powodzenie. Czarowała publiczność deklamacją p. Arkawinówna, której wręczono piękny bukiet.

Doskonale bawił publiczność znany monologista p. Małkowski swimi monologami z doby dnia.

(n) Nowa kasa. Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę kasy pożyczkowo-oszczędnościowej przy Stow. pracowników handlowych (ul. Długa nr. 45). Zgodnie z ustawą kasa udzielać może swym członkom pożyczki do 600 rb., przyczem zobowiązania pisane być mogą na papierze zwykłym, nie wekslowym.

(e) Z gminy żydowskiej. W niedzielę, dn. 19 b. m., o godzinie 5 wiecz. odbędzie się posiedzenie dozoru bóżniczego w sprawie utworzenia komitetu dla administrowania mykwa (rytualnymi kąpielami), która przechodzi na własność gminy. Układanie etatu bóżniczego i szkolnego na rok 1912 idzie szybkim tempem, trzy razy w tygodniu zasiadają osoby kompetentne z różnych branż w powyższym celu.

(r) Towarzystwo krzewienia oświaty przypomina, że w sobotę 18 listopada o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11, p. M. Dominikiewicz wygłosi po raz drugi odczyt p. t. „Epoka starokamienna”; w niedzielę 19 listopada o godz. 4 po poł. prof. L. Pomian-Biesiekiński: „Boska komedia Danta a Raj utracony Miltona”.

(r) „Przyszłość“. Na wtorkowym posiedzeniu zarządu rozdzielono mandaty w następującym porządku: prezes — p. Bolesław Wocalewski, zastępcy — pp. Józef Kliglich i Ludwik Potakowski, sekretarz — p. Jan Zak, zastępcy — pp.: Feliks Kucharski i Bronisława Świączak, skarbnik — p. Stanisław Rymkiewicz, zastępcy pp.: Bolesław Suchowicz i Anna Selter, gospodarz — p. Władysław Gajdka, zastępcy — pp.: Janina Brygier i Władysław Wałęcki.

W niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 3 i pół po poł. odbędzie się ogólne zebranie zwyczajne Tow. „Przyszłość”. W sobotę dnia 25 b. m. Tow. urządza drugą w sezonie wieczornicę z nader urozmaiconym programem.

(r) Ze Stow. rob. chrześc. W niedzielę 19 b. m. kółko dramatyczne Stow. robotników chrześcijańskich w domu ludowym przy ul. Przejazd nr. 34 odegra obraz dramatyczny w 3 aktach C. Danielewskiego p. t. „Pod godłem krzyża”.

Początek o godz. 6 i pół wieczorem.

(e) Związek rabinów. Rabin Mayzel zorganizował związek wszystkich podrabimów łódzkich.

Prezesa związku obrano p. G. Segala Związek czuwać będzie nad utrzymaniem czystości w jatkach, kąpielach rytualnych i t. p.

Pierwsze posiedzenie związku odbędzie się 24 b. m.

(e) Z Tow. „Linas Hacholim“. We wtorek 21 b. m. w sali Angielskiej przy ul. Pasaż Szulca odbędzie się ogólne zebranie sekcji pielęgnowania położnic przy Tow. „Linas Hacholim”. Porządek dzienny, między innymi obejmuje sprawozdanie roczne, oraz sprawozdanie z działalności kliniki, znajdującej się przy Towarzystwie.

Z powodu panującej epidemji ospy postanowiono szepścić tę ostatnią codziennie od godz. 4 do 6 p. p.

(r) Wieczornica. Chór męski wotywy przy kościele św. Józefa urządza w sobotę, dnia 18 listopada r. b., wieczornicę dla swych członków i wprowadzonych gości w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd nr. 34.

Na program złożą się: występ tegoż chóru pod dyrekcją p. Lajerskiego, kółko amatorskie odegra „Błażka opętane”, krotochwilę w 1 akcie ze śpiewami i tańcami Wł. L. Anczyca, pocztą i tańce.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra teatralna pod kierunkiem p. L. Michalskiego.

Początek o godz. 8 wieczorem.

(z) Cena kartofli. Na targu dzisiejszym żądano za korzec kartofli 3 rb.

WYPADKI w ŁODZI.

(a) Zajęcie z konduktorem. Wczoraj o godz. 3 p. p. tramwaj nr. 6 przy ul. Nowomiejskiej nr. 22 najechał na uczennicę Chają Surę Wołkowię i ciągnął ją za sobą na przestrzeni dwóch domów.

Wypadku prawdopodobnie nie zauważył motorniczy, mimo to wszakże publiczność poczęła mu wymyślać i rzucić kamieniami, wskutek czego pośluzono szyby w tramwaju.

W zajęcie wdała się policja i aresztowała konduktora, oraz dwóch napastników.

Poszkodowanej Wołkowię uderzył pierwszej pomocy lekarz Pogotowia.

(a) Znaczna kradzież. Onegdaj w nocy nieznanymi złoczyńcami, oderwawszy kłódkę od drzwi prowadzących do księgarni Eljasza Szubina, przy ulicy Brzezińskiej nr. 21, dostali się do sklepu i tam rozbili szufladę u kontuaru, w której znajdowały się blankiety wekslowe i karty do gry. Złodzieje zabrali wszystkie blankiety wekslowe i karty i oprócz tego skradli jeszcze różne materiały piśmienne ogółem na sumę 512 rubli, poczem bezkarnie zbiegli z łupem.

O kradzieży tej zawiadomiono bezwzględnie 1 cyrkul policyjny i wydział śledczy, którzy zajęli się energicznie odśledzeniem złoczyńców, lecz na ślad ich dotychczas nie natrafiono.

(a) Kradzieże. Z niezamkniętego mieszkania Chaima Bergera przy ulicy Nowomiejskiej nr. 8, nieznanymi złoczyńcami skradli dwa palta i futra, wartości 100 rubli. Na ślad złoczyńców nie natrafiono.

Z mieszkania Jana Szefera przy ulicy Cegielińskiej nr. 91, nieznanymi złoczyńcami, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne złote i srebrne rzeczy wartości 180 rb. Odszukaniem złoczyńców zajęła się policja.

Z mieszkania Ludwika Paćwicz przy ul. Główniej nr. 54, nieznanymi złoczyńcami skradli garderobę wartości 43 rubli.

Z mieszkania Marjanny Gesler, przy ulicy Nawrot nr. 61, nieznanymi złoczyńcami, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy wartości 44 rb. Odszukaniem złoczyńców zajęła się policja.

(x) Pożary. Wczoraj, o godzinie 9 i pół wieczorem, w fabryce Jakóba Wojdysławskiego przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 214, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który został stłumiony przez II i IV oddziały straży ochotniczej i straży miejskiej.

Część tkalni uległa spaleniu lub zalaniu wodą podczas kilkogodzinnej akcji ratunkowej.

Straty wynoszą około 6 tysięcy rb.

O tej samej porze wynikł pożar w składzie kakao I. Horisona, przy ulicy Cegielińskiej nr. 36. Ogień wszczął się przy ścianie, oddzielającej skład od pralni. Na ratunek pośpieszył I oddział straży ochotniczej i w pół godziny ogień stłumił.

Straty wynoszą kilkadziesiąt rubli, tylko w towarze, którego znaczna część uległa spaleniu i zalaniu wodą.

(p) Nagle zaślabnięcie. Dziś o godz. 1 w nocy zaślabł nagle wskutek dźwignięcia nadmiernego ciężaru robotnik Jan Otoki.

Zażewany na miejsce wypadku — przy ul. Wólczańskiej nr. 127 lekarz Pogotowia stwierdził pęknięcie błony brzusznej. O. odwieziono w stanie ciężkim do lecznicy przy ul. Podleśnej.

(p) Krwawy napad. Na ul. Zgierskiej nr. 3 stała się wczoraj ofiarą napadu Chaja Rosenbaum, żona robotnika, lat 37.

Nieznanymi napastnikami ranił ją nożem w twarz.

Z pierwszą pomocą pośpieszył lekarz Pogotowia.

ZAMIEJSCOWA.

(z) Drożyzna placów. Przy szosie zgierskiej, w pobliżu remizy tramwajowej, znów kilku kolonistów rozparcelowało swoje grunty na place, za które żądają po 40 kop. za łokieć, czyli po 1,600 rb. z górą za plac ćwierćmorgowy. Pomimo takiej wysokiej ceny, dużo placów rozkupiono.

(a) Licytacja. 5 (17) listopada w gminie Chociszew, powiatu łęczyckiego odbędzie się licytacja na budowę domu pod zarząd gminny. Licytacja rozpocznie się od sumy 3,700 rubli in minus.

(x) Wystawę ruchomą prób i wzorów przemysłu krajowego zwiędziło w Łęczycy z górą 2 tysiące osób.

W niedzielę na wystawie p. Bołuchowski, technik z cukrowni w Leśmierzu, wygłosił pogadankę o produkowaniu cukru.

— (a) **Telefony w Ozorkowie.** Towarzystwo wzajemnego Kredytu w Ozorkowie wystąpiło do warszawskiego pocztowo-telegraficznego okręgu o pozwolenie na urządzenie i eksploatację telefonów w Ozorkowie, oraz na urządzenie połączenia telefonicznego między Ozorkowem i Zgierzem.

— (x) **Listem gończym** piotrkowski sąd okręgowy poszukuje poddanego pruskiego, zamieszkałego w gm. Chojny, Władysława Klicha, lat 24, oskarżonego z art. 314 kod. karn.

— (e) **Aresztowanie w Zdunskiej Woli.** W środę przyjechał do Zd. Woli naczelnik łódzkiego wydziału śledczego Rachmaninow wraz z agentami policji i aresztował ślusarza Bobrowskiego oraz pewnego agenta od maszyn Singera.

Obydwoh aresztowanych przywieziono do Łodzi i osadzono w więzieniu.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Dyrekcja teatru przysyła nam następujący komunikat:

Dziś, w piątek, odegrany będzie wspaniały dram. historyczny w 3 częściach „Bolesław Śmiały” P. Wyspiańskiego.

Jutro, w sobotę po pol., dla młodzieży „Hulaj dusza” ze śpiewami i tańcami w 7 odsłonach A. Walewskiego, wieczorem zaś, o 8 m. 12, ukaże się po raz pierwszy znakomita sztuka Oskara Wilda „Kobieta bez znaczenia” w 4 aktach, z pp.: Bolesławską, Pancewicową, Jasińską, Wacławską i Dąbrowską, raz panami: Rydzewskim, Kolecim, Kutakowskim, Topolskim i Norzkiem, w rolach głównych; dykcja dokłada wszelkich starań, aby sztuka ta wypadła pod każdymi względami wzorowo.

Kronika sądowa.

Wyrok śmierci.

W nocy dn. 10 lipca r. b. patrol policyjny w pobliżu fabryki Vorta w Częstochowie zauważył jakiegoś mężczyznę, który na widok zbliżającej się policji zaczął uciekać.

Gdy uciekającego dogonił jeden z policjantów Sirotek, i kazał mu podnieść ręce do góry, nieznajomy strzelił kilkakrotnie, ale chybił, poczem aresztowano go.

Przy nieznanym znaleziono dowody osobiste, stwierdzające, że aresztowano 21 l. Michała Bigosińskiego, dwa brauningi, naboje zapasowe, oraz pieczęć z napisem: „Grupa rewolucjonistów mścicieli”; pod podpisem zaś była trupia główka i na krzyż złożone dwa piszczałki.

Wobec powyższych danych Bigosiński stanął przed warszawskim sądem wojskowo-okręgowym z oskarżenia o zbrojny opór policji.

Sąd uznał Bigosińskiego winnym i skazał go na śmierć przez powieszenie.

B. jest jeszcze oskarżony o dwa inne przestępstwa, mianowicie o usiłowanie zabójstwa Kopka i o zabójstwo Głowuchina.

Skup kolei wiedeńskiej.

Z Petersburga telegrafują, że wczoraj w Radzie ministrów rozpoznawano sprawę skupu na rzecz skarbu kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Prezes Rady ministrów, Kokowcew, w charakterze ministra skarbu, w referacie swoim zaznaczył, że przeciwni u państwowieniu kolei są zarówno akcjonariusze jej, jak i Niemcy.

Rada ministrów postanowiła skupić koleje wiedeńską od Towarzystwa akcyjnego na rzecz skarbu za 23 milj. rubli, oznaczając termin skupu na d. 14 stycznia 1912 r. Projekt odnośny wniesiony będzie do Dumy państwowej, z kąd przejdzie do Rady państwa.

Skup — w motywach pos. auowie-

nia tego — uznano za korzystny, ponieważ kolej jest jedną z najintensywniej pracujących kolei w państwie i posiada znaczenie strategiczne.

Skup kolei, odroczony do 1913 r., podniósłby jego sumę do 38 milj. rub., dlatego więc korzystniej jest dla skarbu dokonać skupu zaraz.

Wreszcie Rada ministrów uznała, że szacunek skupu kolei może być pokryty z posiadanej gotowizny w kasie skarbowej, bez uciekania się do pożyczek.

B r u k s e l a, 16 listopada. Telegrafują tu z Antwerpii, że zagraniczni akcjonariusze kolei wiedeńskiej, niezadowoleni z postanowionych przez rząd rosyjski warunków skupu kolei tej, utworzyli dla obrony interesów swoich syndykat i postanowili zwrócić się do rządów swoich z prośbą o obronę.

Skandal w Dumie.

—o—

Na wczorajszym posiedzeniu komisji interpelacyjnej wyniknął taki skandal, jakiego jeszcze nie było od czasu istnienia Dumy państwowej.

Debatowano nad odrzuconą interpelacją kadetów w sprawie dziwnej łączności Kurlowa, jako wiceministra spraw wewnętrznych ze sprawą Woniarskich o sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego, ujawnionej w zeznaniach księdza Piętkiewicza.

Przypomniano, że ówczesny wice-minister spraw wewnętrznych, Kurlow, zażądał od księdza Piętkiewicza, kapelana wojskowego, ażeby przybył do generała adjutanta Klejgelsa. Okazuje się, że Kurlow napisał nawet list urzędowy w tej sprawie do biskupa Demisewicza. Przekroczenie władzy dla sprawy prywatnej jest tutaj jasne — dowodził poseł Babjański — uzasadniający i tę interpelację. Referent komisji, październikowiec z prawicy, Gołobow, oświadczył, że chociaż po wystrzale Bogrowa, nie czuje sympacji do Kurlowa, jednakże w danym wypadku nie widzi oznak przestępstwa. Większością głosów i tę interpelację komisja odrzuciła.

Członkowie komisji przeszli do rozważenia interpelacji prawicy, do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z powodu „rytualnego” zabójstwa Juszczyńskiego w Kijowie.

Bobriński żądał rozszerzenia interpelacji, twierdząc, że urzędnicy kijowskiego wydziału śledczego byli przekupieni.

Wprost skandaliczną mowę wygłosił Puryzskiewicz.

— Jeżeli odrzucicie interpelację — groził z patosem wybraniec bessarabski — to pogrom nieunikniony. Ja pierwszy go powitał!

Członek Koła polskiego, Jaroński, który po Puryzskiewiczu głos zabrał, zwrócił się w mowie swej do Bobrińskiego, aby wniósł nową interpelację o przekupienie funkcjonariuszów policji.

Kadet Gierasimow, protestując przeciwko mowie Puryzskiewicza, proponuje, aby ignorować ową mowę, jak zresztą wszelkie niegodziwości i szkaradzieństwa pogardzanego deputowanego.

Przewodniczący przywołuje Gierasimowa do porządku, Puryzskiewicz zaś wyskakuje ze swego miejsca i krzyczy:

— Pan jesteście niegodziwice! — Pan — kadet!

Skandal jako tako uspokojono.

Członkowie prawicy komisji żądają przyjęcia interpelacji do ministra spraw wewnętrznych, Makarowa, a nadto innych interpelacji, dlaczego nie wieszani są socjaliści rewolucjonisci, dlaczego przyjmują do służby państwowej kadetów itd.

Domagają się energicznie przyjęcia interpelacji prawicowcy: Gołobow, Girycki i Puryzskiewicz.

Ten ostatni z pianą na ustach krzyczy, że posiada dowody zabójstwa rytualnego, fotografując trupa chłopca ujętego przez żydów.

Wyniknął hatas nie do opisania.

Lewica krzyczy: Pogromca! Zabójca! Cham!

Puryzskiewicz odpowiada na to wszystko wrzaskiem.

Wreszcie kiedy nieco ucichło kadet Adżanow złośliwie proponuje, aby wybrać komisję ankietową, jakto było po pomie białostockim.

Oczywiście prawica zrzekła się z pośpiechem tego rodzaju komisji.

Kłócono się jeszcze długo, skandal wciąż wzrastał, Puryzskiewicz wymyślał od ostatnich słów.

— Szewc — krzychał pod adresem Ażumowa — on ma stosunki w kijowskim wydziale śledczym.

Lewica nie pozostawała dłużna, płacąc pięknem za nadobne.

Ostatecznie interpelację do ministra spraw wewnętrznych odrzucono większością 10 głosów przeciwko 8, dwóch wstrzymało się od głosowania.

Wniosek zainterpelowania w tej samej sprawie ministra sprawiedliwości odrzucono jednomyślnie.

Na tem samym posiedzeniu odrzucono interpelację do ministra spraw wewnętrznych w sprawie zamknięcia związku zawodowego oficjalistów rolnych i przemysłowych Litwy i Rusi.

Wojna.

Dalsza akcja wojenna.

Trypolis, 16 listopada — Drzemka sztabu włoskiego trwa, nie bacząc na otrzymywane codziennie posiłki. Przybyło w ostatnich dniach 12 nowych baterji artylerji. Oficerowie na pozycjach zaczynają odczuwać szkodliwość obrony biernej. Deszcze jeszcze bardziej męczą wojska.

Śmiałość turków dochodzi do tego, że codziennie toczą walkę szrapnelami z coraz bliższych odległości. W pałacu dowódcy wojsk omawiano sprawę jak uniknąć kul przypadkowych od tyłu oazy. Zaproponowano spalenie najbliższej trzeciej części oazy, ale to barbarzyńskie wytrzebiecie bogactwa przyrody odrzucono.

Uznano za prostsze dokonywanie rewizji w oazie, wzięcie zakładników, a co najgłośniejsze rozpoczęcie natarcia. Podstawa operacyjna dostatecznie jest zaopatrzona. Zgromadzono 15-dniowy zapas prowiantu i furazju. Przygotowano też 4,000 wielbłądów.

Dowóz prowiantu i amunicji prowadzony jest bez przeszkód z metropolji. Niewiadomo czemu, nie przysyła się jazdy obecnej tylko w ilości 2 szwadronów, chociaż wojna stepowa wymaga kawalerji. Pozycje frontowe zaopatrzone w proketry.

Trypolis 16 listopada — Na pozycjach włoskich spokojnie. Tylko przeciwko Sidi Messri trwa strzelanina działowa i karabinowa. Osiem dni już trwają chłody przy ciągłym deszczu. W nocy temperatura spada do 5°. Jak mówią tuziemcy nie było w Trypolisie deszczów od lat 3-eh.

Wojska na pozycjach cierpią z powodu zimna i budują w szańcach lekkie baraki z dachami żelaznymi. Włosi zmieniają swoje pozycje.

Rewolucja w Chinach.

Szanhaj, 16 listopada. Według pogłosek Chankou jest silnie ostrzeliwane z fortów uczaskich. Kilka granatów wpadło do kolonji zagranicznego settlementu.

Misjonarz amerykański dr. Read wyjechał do Pekinu i Nankinu i stara się namówić generała Tszżana do zawarcia dwutygodniowego zawieszenia broni, przycem obie strony zachowałyby swoje pozycje w Nankinie i Tsientanie, dopóki rząd chiński nie powzięłby decyzji. Tszżan odmówił i oświadczył, że odbierze z powrotem Suzżon i Szanhaj. Rozporządza on 20,000 wojskiem.

Kewolucjoniści mają w swoich rękach koleje.

Pekin, 16 listopada. Wice-król Czili doniósł rządowi, że konsulaty zagraniczne w Tiensinie przepełnione są urzędnikami stołecznymi, którzy zbiegli skutkiem spodziewanych w Pekinie rozruchów i proszą o przedsięwzięcie środków dla osadzenia zbiegów na miejscach służby.

Zebranie prowincjonalne telegrafowało do rady ministrów o konieczności zaprowadzenia federacyjnego ustroju państwowego.

Prowincja Chenañ proklamowała autonomję.

Plotka czy prawda?

Socjalista holenderski Troelestra wystąpił z oświadczeniem, że dwa rządy europejskie zwróciły się do międzynarodowego biura socjalistycznego z prośbą o współudział w sprawie utrzymania pokoju, a było to wówczas, gdy zatarg między Niemcami a Francją z powodu Maroka wydawał się bardzo niebezpiecznym.

„Radical” paryski posiadający za zwyczaj dobre informacje z dziedziny polityki zagranicznej, dodał do tej wiadomości, że niemiecki sekretarz stanu, Kiderlen-Waechter za pośrednictwem agenta dyplomatycznego, zawiadomił między narodowe biuro socjalistyczne w Brukseli, iż Niemcy wojny nie pragną, przezaś do niej większość gabinetu francuskiego.

W następstwie tego odbyły się wielkie manifestacje socjalistyczne przeciw wojnie, w Niemczech wprost nawet z inicjatywy rządu berlińskiego.

Rząd francuski wobec tych wiadomości oświadczył, że w tych zabiegach o pomoc socjalistów przeciw niebezpieczeństwu wojny nie brał żadnego udziału.

Obecnie także „Nord Alg. Ztg.” zapewnia, że ze strony niemieckiej w tym kierunku nie uczyniono żadnego kroku. Mimo to „Vorwärts” socjalistyczny utrzymuje z całą stanowczością, że wiadomość o odwołaniu się rządu niemieckiego do biura socjalistycznego jest prawdziwa.

TELEGRAMY.

Wyznanie pom. adw. przys.

Petersburg. Przed kilku dniami prezes petersburskiej izby sądowej zażądał od rady adwokatów przysięgłych wiadomości, dotyczących wyznania pomocników adwokatów przysięgłych.

Rada adwokatów odmówiła dostarczenia tych danych, tłumacząc, że nie prowadzi rejestracji wyznania swego składu.

Dzisiaj prezes izby sądowej, Kraszennikow przyszedł osobiście do siedziby rady adwokatów i zabrał wszystkie akta dotyczące pomocników adwokatów przysięgłych.

Wywóz towarów na Bliski Wschód.

Petersburg. Oddzielna komisja w ministerjum handlu i przemysłu zakończyła swoje prace co do ulg dla wywozu towarów rosyjskich na Bliski Wschód. Przedstawiciele przemysłu wyrazili życzenie co do obniżenia frachtów morskich na spirytus i sól, co do zawijania co tydzień statków Tow. rosyjskiego do Salonik i zwracania cła na białą, używaną do fabrykacji pudełek dla konserw, oraz towary wełniane, półwełniane i białe.

Projekt rad opiekuńczych.

Petersburg, 16 listopada. — Komisja w sprawie gimnazjów, rozpatrując projekt zmiany przepisów, dotyczących szkół średnich, projektowała, żeby do składu rad opiekuńczych należeli dyrektor, czterech nauczycieli szkół, 2 przedstawiciele miejscowych samorządów.

Uchwała gminna.

Helsingfors. Pełnomocnicy gminy wyborskiej, złożyli podanie gubernatorowi prosząc o zatwierdzenie ich uchwały, zabraniającej noszenia nożów i innej broni podczas świąt i zebrań ludowych. To samo uchwalił magistrat tawastuski.

Zbiegły z więzienia w Abo, ciężko raniony przy pościgu Tschokke, został pochwycony.

Uzupełnienie traktatu.

Berlin. Kiderlen-Waechter doręczył komisji budżetowej parlamentu uzupełnienie do traktatu francusko-niemieckiego w tym sensie, że Francja gotowa zrzec się na korzyść Niemiec przysługujących jej na podstawie traktatu fran-

zuszko-hispańskiego z 27 czerwca roku 1910 przywilejów w razie gdyby Niemcy chciały nabyć od Hiszpanji Gwineję i wyspy.

Niemcy ze swej strony oświadczyły, że nie będą brały udziału w oddzielnych umowach, jakie Francja i Hiszpania mogą zawrzeć co do Maroka.

Zatarg rosyjsko-perski.

Teheran. Na notę rosyjską nie otrzymano jeszcze odpowiedzi. Prezes rady ministrów Samsam-us-Sultane, łącznie z ministrem spraw zagranicznych, uwzględniając życzenie rządu rosyjskiego, jeszcze 14 b. m. polecił Szustrowi Szwołać żandarmerji z majątku ks. w. ea-us-doule, Szuster jednak odmówił wypełnienia rozkazu tylko jednego pierodszego ministra, ponieważ rozkaz konfiskaty podpisany był przez wszystkich członków gabinetu. Tego samego dnia prezes i minister spraw zagranicznych podali się do dymisji. Nowy gabinet nie został utworzony.

Przesilenie ministerjalne, jak również i możliwa dymisja regenta, wywołane zostały wyłącznie przez wewnętrzne zakłócenia perskie. Uzupełnieniu gabinetu stoją na przeszkodzie medżyłis i działalność Szustra. Dymisje te nie mają nic wspólnego ze złożeniem noty rosyjskiej. Co zaś do drugiej części żądań rosyjskich, mianowicie przeprosin za uciążliwy sposób działania żandarmerji względem urzędników konsulatu, — to dotychczas niema żadnych wskazówek. Persja gotowa jest zadość uczynić temu żądaniu.

London. Na bankiecie organizacyjnym Stowarzyszenia perskiego, zawiązanego w celu spółdziałania dobrym stosunkom Anglii i Persji, obecni byli wybitni działacze angielscy i perscy. Poseł perski zaznaczył, że sympatje anglików są szczególnie cenne, skoro Persja jest na drodze do reform. — Courzon, wspomniawszy o ultimatum rosyjskiem, powiedział, że działacze perscy są zbyt drażliwi, ale i postępowania mocarstw nie można nazwać mądrym. Persja przedewszystkiem potrzebuje spokoju i zaufania.

London. Grey, odpowiadając w izbie niższej na interpelację, powiedział, że konsul rosyjski w Tebrizie wystąpił w obronie Reszid-ül-mulka, kawalera orderu rosyjskiego, sądząc, że groziła mu kara śmierci bez sądu. Również Anglia w grudniu r. 1907 wystąpiła w obronie Nasr-ül-mulka, kiedy życie jego było w niebezpieczeństwie. Według Grey'a obecna sprawa nie nadaje się do interwencji z racji traktatu anglo-rosyjskiego.

Petersburg, 16 listopada. — Wobec nieotrzymania od rządu perskiego odpowiedzi na notę rządu rosyjskiego, doręczoną przez posła w Teheran 11 b. m. wydano rozkaz wyprawienia zaraz do Persji oddziału wojska, który tymczasowo ma się zebrać w Kazwinie na drodze do Teheranu.

Sycyliński.

Lwów. Śledztwo dotychczas wykryło, że Mirosława Sycylińskiego wprowadził lekarz ze Stanisławowa, były poseł ukraińsko-socialistyczny, Jarosiewicz, samochodem do Czerniowiec. Jarosiewicz pozostawił tam samochód w hotelu i zjawił się po 36 godzinach, a żeby odjechać znów samochodem. Jarosiewicz dziś przesłuchano. Przyznał on, że bawił w Czerniowcach innego dnia, w celu odwiedzenia znajomym. Dr. Jarosiewicz został aresztowany.

Ustąpienie ministra.

Wiedeń. Minister skarbu Meyer, podał się do dymisji.

W kole polskiem.

Wiedeń. Koło polskie wybrało Skarbka na miejsce Ptasia, który ustąpił ze stanowiska wiceprezesa. Na temże samem posiedzeniu polecono, aby prezydium koła zażądało niezwłocznie od rządu mianowania polaka ministrem.

Potrójne zabójstwo i samobójstwo.

Wiedeń, 16 listopada. — Były urzędnik państwowy, Matkowiec, który przez czas dłuższy starał się o rękę córki b. ministra sprawiedliwości Holzknechta, jednakże w ostatnim czasie otrzymał odpowiedź, wdart się dziś gwałtem do mieszkania Holzknechta, zastrzelił na miejscu 2 braci ex-narzeczonych, którzy mu dalszy dostęp chcieli zagrozić, następnie zastrzelił również pannę, a w końcu, ostatnim wystrzałem z tego samego rewolweru sam siebie życia pozbawił.

W Paryżu.

Paryż. Król serbski Piotr przybył do Paryża, gdzie mu zgotowano przyjęcie urzędowe nader uprzejme. Król Piotr został zaproszony do pałacu Elizejskiego na obiad do prezydenta Rzeczypospolitej.

Paryż. Prasa jednogłośnie wita króla serbskiego, jako panującego w państwie, związanem z Francją sympatjami i interesami i jako patriotę francuskiego, który bił się w armji francuskiej w roku 1870. Muncypalność Orleanu na pamiątkę udziału króla w bitwie pod tem miastem złoży mu adres.

Poselstwo do Liwadii.

Konstantynopol. Poselstwo nadzwyczajne z Machmud Muchfarem paszą na czele wyjeżdża do Liwadii w celu powitania w imieniu sultana Najjaśniejszego Pana z racji pobytu Jego Cesarskiej Mości na Krymie.

Utonięcie dowódcy pancernika.

London. W pobliżu Portlandu dowódca pancernika „Saint-Vincent“ został zmyty z pokładu przez fale i utonął.

Rozruchy podczas wyborów.

Las Palmas. Podczas wyborów muncypalnych doszło do poważnych rozruchów. Czterech robotników portowych zabito, sześciu raniono.

Kradzież dzieł sztuki.

Monachjum. W zamczku Schleissheim (w miasteczku tegoż nazwiska w Bawarii górnej; zamek zbudowany przez kurfiirsta Maksymiljana Emanuela przy końcu 17 stulecia, w pięknym stylu renesansowym) niewykryci dotychczas sprawcy wycieli z ram 22 obrazy i wynieśli bez śladu.

Obrazy posiadają większą wartość artystyczną i historyczną, przedstawiając sceny z polowań, krajobrazy, portrety książąt i królów bawarskich i 13 cennych studjów martwej natury znanego malarza Piotra Horemans'a.

Wesoły horeskop.

Madryt, 16 listopada. — Król Alfons podziwia się w najbliższych dn. rozwiązania królowej Wiktorji Eugencji.

(Królestwo Hiszpanji od czasu porobrania się w roku 1906, mają już troje dzieci: 4 letniego następcę tronu, Alfonsa, ks. Asturji, Chaima i córkę Beatrice. Prz. red.).

Wyprawa włoska na Trypolis w XVIII wieku.

Z okazji obecnej wojny turecko-włoskiej, przypominają dzienniki, że nie po raz pierwszy wojenna flota włoska zbliżała się z wrogimi zamiarami do wybrzeży trypolitańskich. Pierwsza wyprawa włoska na Trypolis odbyła się w r. 1764, gdy operacje piratów morskich, którzy mieli swą główną siedzibę w Trypolisie, poczęły narażać na szwank handel morskich Wenecji.

Rząd Rzeczypospolitej Weneckiej zwrócił się do beya Trypolisu z żądaniem ukarania piratów, którzy złupili kilka okrętów weneckich. Wobec odmownej odpowiedzi wyruszyła flota wenecka pod komendą kawalera Jacopo Nain, który stanowiący przed Trypolisem wysłał do beya „ultimatum“, domagając się w terminie trzydniowym ukarania piratów i wynagrodzenia wszystkich szkód i zapowiadające, że w przeciwnym razie miasto zostanie zbombardowane.

Zatarg ówczesny zakończył się jednak pokojowo: w ostatniej chwili bey trypolitański ustąpił, spełniając wszelkie żądania Rzeczypospolitej weneckiej.

Zwycięstwo nauki.

(Dokończenie).

Wówczas rząd ofiarował Pasteurowi dla jego psów część obszaru dóbr rządowych Villeneuve, a opierając się na tem oświadczeniu rządu i komisji naukowej, mógł Pasteur zdać publicznie sprawę na kongresie międzynarodowym, mającym się odbyć w Kopenhadze. Na owym kongresie świecił Pasteur

prawdziwe tryumfy. Kiedy opowiedział wszystkie swoje doświadczenia, próby, badania i ich wyniki, ozwały się huczne oklaski a w dowód czci dla niezłomnego uczonego wszyscy powstali z miejsc. Po tem posiedzeniu Pasteur został przedstawiony na królewskim dworze, gdzie królowa duńska i grecka wbrew etykietcie same najpierw podeszły z uprzejmością do niego, aby go powitać.

Dotąd jednak wszystkie doświadczenia odbywały się tylko na zwierzętach: psach, królikach i innych. Dopiero w marcu 1885 r. oświadczył Pasteur, że zacznie leczyć pokąsanych przez wściekłe psy ludzi. Wypadek zrzucił, iż pierwszym pacjentem było 9-letnie dziecko, poszarpane w 14 miejscach przez psa wściekłego Biedne dziecko szło połąną drogą do szkoły, gdy napadł je pies wściekły; ocalał dziecku życie mularz, który widząc z daleka co się dzieje, nadbiegł z żelaznym drągami i psa odpedził. Pies wrócił do swego pana i ugryzł go w nogę. Przerazony właściciel psa chwycił strzelbę i zabił psa na miejscu. Sekcja zwłok stwierdziła wściekliznę; Pasteur uspokoił przerażonego właściciela psa i odesłał go do domu, bowiem bielizna i ubranie jego nie były przegrzyzione. Natomiast rany dziecka były zatruwane. Nadzieja wyratowania zagrożonego życia ludzkiego walczyła w nim ze śmiertelną obawą niepewności. Pasteur zasięgnął rady jednego z uczonych kolegów, którego sądowi wielce ufał. Ten uznał, iż wobec tak okropnego wypadku należałoby próbować ostatniego środka ratunku. Kilku jeszcze lekarzy potwierdziło to zdanie. Zdecydowano zaszczepić malca tegoż jeszcze wieczora. Pasteur zastrzykiwał mu w bok jad ochronny przez dni czternaście. Małe królówka nad królikami, morskimi świnkami i myszkami białymi, bawił się wysmienienie a szczepienia coraz świeższym jadem miały miejsce codziennie. Im jadowitszego środka używał Pasteur, tem większy ogarniał go niepokój; pracować we dnie ani spać po nocach nie mógł; prześladowała go wizja okropnej śmierci jego pacjenta. Cały przebieg leczenia trwał dni 14, szczepiono malca 12 razy, z tych ostatnie zastrzyknięcie jednodniowym jadem, dającym królikowi wściekliznę niechybnie w 7 dniu. Po tem ostatniem szczepieniu małe wesoło spokojnie spać się położył, a dobroczynca jego oka nie zmrużył przez noc całą. Nazajutrz wyczerpany oddał go pod opiekę dr. Grauchera, a sam pojechał na kilka dni wypoczynku do córki swej w okolicy miasta Arallon w Burgundji.

O tym to pierwszym przypadku leczenia swoją metodą zdawał Pasteur sprawę w dniu 26 października 1886 r. na posiedzeniu Akademji nauk ścisłych. Od tej to chwili rozpoczęła się rzeczywista walka z wścieklizną której rezultaty dziś stają przed nami. Przez 25 lat stanęły zakłady, instyty, lecznice imienia genialnego Pasteura we wszystkich krajach świata, a pierwszy taki instytut powstał w Paryżu w 1888 roku z dobrowolnych darów i składek międzynarodowych. Nauka i poświęcenie Pasteura obudziły wspaniałomyślną inicjatywę u wielu osób. Cała Francja składała z entuzjazmem znaczne sumy, zapał jej udzielał się innym krajom. Gazeta medjołajska „Perseveranza“ zebrała od razu 6000 franków. „Dziennik Alzacki“, otwierając składek, przypomniał, iż Pasteur rozpoczął w Strasburgu profesorski swój zawód, że pierwszą istotą ludzką, którą wybawił swoją metodą od strasznej śmierci, było dziecko z Alacji, Józio Meister. W Krakowie istnieje także zakład szczepienia wścieklizny pod zarządem d-ra Baiwida.

Pasteur jako uczony lekarz i przyrodnik dokonał wielu odkryć, dotyczących mianowicie nauki o bakterjach. Najdonioślejszą jednak jego pracą jest leczenie wścieklizny. To też słusznie jeden z

uczonych na posiedzeniu paryskiej akademji nauk powiedział kiedyś o nim: „...Prace i nazwiska nasze dawno utoną w przyływającej fali zapomnienia, podczas gdy imię i prace Pasteura jasnie będą na wyżynach, których ta smutna fala nigdy nie dosięgnie.“

Dział handlowy.

(e) **Z przemysłu. Państwa** obecnie kryzys handlowy spowodował w wielu zakładach przemysłowych skrócenie dnia roboczego, a nawet zmniejszenie liczby robotników.

Obecna drożyzna szczególnie daje się we znaki sierom pracującym, szczególnie zaś robotnikom.

Daje się w dalszym ciągu wyczuwać brak gotówki. Miejscowe banki przyjmują do dyskonta tylko weksle poważniejszych, solidnych przemysłowców.

Rozpoczął się zjazd kupców i przedstawicieli firm handlowych z Rosji i Litwy, w celu poczynienia zamówień na sezon wiosenny.

Kupcy miejscowi, dający swoim klientom, przeważnie ze sfer robotniczych, różne towary na rozplaty, przeżywają obecnie ogólny kryzys ekonomiczny, bowiem zmuszeni są regulować własne zobowiązania weksłowe, natomiast wpłaty od klientów albo nie wpływają wcale, lub zbyt opieszale.

(n) **Upadłości.** Firma manufakturowa „Dom handl. br. Pinneker w Samarze, jak już w swoim czasie donosiliśmy, zawiesiła wypłaty na sumę miliona rubli. Obecnie firma przeszła na własność kupca M. Szyłowa i ojca br. Pinneker — I. Pinnekera. Wspólnicy regulują stopniowo wierzytelności.

Firma manufakturowa Motela Lubarskiego w Elizawetgradzie proponuje obecnie kupcom łódzkim i moskiewskim 25 do 30 proc. należności. Kredytorzy nałożyli areszt na majątek właśc. firmy.

Firma manufakturowa I. Feinsteina i H. Mołczanowskiego w Terespolu zawiesiła wypłaty. Pasywa znaczne.

Również w Terespolu zawiesiła wypłaty druga firma manufakturowa F. Tulczyńskiego. Pasywa dosięgają 50,000 rb. T. proponuje kredytorom 50 proc. gotówką lub udzielenia mu prolongaty na półtora roku dla wypłacenia całej witej sumy należności.

Odpowiedzi Redakcji

Panu Stanisławowi Grzędzie. Zachowanie się owych dwóch majstrów, naturalnie zasługuje na nagane. Ale czy dziennik poważny może poświęcać swoje szpalty drobnym awanturom ulicznym?

Giełda warszawska

Warszawa d. 16 listopada.

Papiery Państw.	Ządano	Plac.	Trans.
5% Renta	93.	92 25	—
3% Poż. Wew. 1905 r.	101.50	102 50	—
4% „ „ 1908 r.	103.50	102 50	—
6% „ „ 1906 r.	103.25	102 25	—
5% „ „ Prem. i Em.	471.	462	—
5% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	363.	353	—
5% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	325.	315	—
Listy Zastawne:			
4% „ „ Ziemijskie	91.	90	90.50
4% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	95.50	—	—
5% „ „ m. Warszawy	95.55	94.55	94.70
4 1/2% „ „ m. Warszawy	90.65	89.65	90.30
5% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	92.	—	—
4 1/2% „ „ m. „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	87.50	—	—
4 1/2% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	91.50	—	—

Największy wybór
Instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt
oraz pełny asortyment NUT wszelkiego rodzaju
ZNAJDUJE SIĘ W SKŁADZIE:
J. M. KAMIENIECKIEGO 90. Piotrkowska 90.

Światłolecznicy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

specjalisty chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżo, hemoroidy) elektrolicy (tradycyjne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlenie organów moczopłciowych). Elektryczne światła kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.
Leczenie w godzinach 9-12 i od 5-9, dla pań od 5-6; osobna poczekalnia.



Nasze STALIE ceny zimowe na BRYKIETY

są:
na wagę — od 1 Listopada:
rb. 1.85 za markę H. W. za korzec
" 1.40 za markę C. W. na placu
na sztuki — jak dotychczas t. j.:
rb. 1.50 za markę H. W. za 100 sztuk
" 1.60 za markę C. W. z dostawą do kuchni.

Skład węgla „DRZEWO”
i drzewa p. f.
Przejazd 21 i 30a. Tel. 17-09 i 28-60.

Tłomaczenia

ze wszystkich i na wszystkie języki nowożytnie jako to: polski, rosyjski, niemiecki, francuski, angielski, włoski, hiszpański, szwedzki, duński, holenderski i inne

z zupełną gwarancją za dokładne wykonanie

Tłomaczone są: listy handlowe i prywatne, ogłoszenia, oferta, umowy, kosztorysy dokumenty sądowe, referatowe akta, prospekty, cenniki, pensjonaty, reklamy, świadectwa.

Dyskrecja zapewniona.

Specjalność: r1357-4-1

Tłomaczenia techniczne.

Współpracownicy tłumacze - fachowcy odpowiednich narodowości. Specjalny cennik dla tłumaczy.

Załatwianie bieżącej korespondencji.

(Korespondencje bieżące wykonywane są na papierze listowym danej firmy Abonament).

Biuro Handlowe „Merkury”.

Oddz. specjalny Instytutu Języków Nowoż. D-ra Kumera
Piotrkowska 79. Karoia 4.



Bezwartościowa imitacja i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywce pudełka nie mają zamieszczonej firmy: Dr. Bayer és Társa, Budapest. Pudełko 65 Kap. we wszystkich aptekach. 67144-0-0

Juljan Berg, Warszawa

Mazowiecka 11. Telefon 34-81

połączone.
Najlepsze maszyny do szycia, podczyszczono, do haftu „Corsely’ego”, do mareszki, koronek, oraz wszelkie specjalnie w zakresie konfekcji damskiej. Sprzedaż za gotówkę i na raty.
Wyprzedaż amerykańskich maszyn do pisania

Teatr „URANIA”.

PROGRAM od 16 do 30 Listopada r. b.
NADZWYCZAJNY PROGRAM.

Paul Heitzel Trio
Zdumiewający kawałek - ekwilibry-
styczny artysty

Julius Boeschach
Pierwszorzędna atrakcja! Wszech-
światowo znany wykonawca piosenek
lekkiego charakteru z własnym akom-
paniamentem na fortepianie.

Excelsior Troupe
5 osób. Znała trupa cyklistów.
Zdumiewające sztuki

Bertina Proctor
Angielski śpiew i tańce.

Les 3 Księżniczki
Muzykanci ekscentrycy.

Inea Tarra
Artyści z „Palace-Kristal London”
wykonują „LA FORTUNA”, panto-
mionowy wyst. Nigdzie niewidziane.

Wisniewski
Znany polski humorysta z nowym
programem

Mallory Bros
Partner akrobaci na sznurkach.

Mlle Zaira
Napowietrzny akt gimnastyczny.

Wierina
Rosyjska subretka.

URANIA-BIO zmienia obrazów.

Skład Futer

A. Bromberg

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 31.
I-sze piętro. Telefon 12-84. I-sze piętro
Poleca na sezon nadchodzący
wielki wybór futer
wskiego rodzaju

jako: w błonach i skórkach, a również
świeżo dokompletowany skład gotowych fu-
ter, żakietów karakułowych, kasztankowych
i fokowych, kołnierzy, muszek czapek i t. d.

po cenach nader umiarkowanych

UWAGA: Wszelkie obstalunki zostają wykonywane szybko
akuratnie pod moim osobistym kierunkiem. r1285-10-1

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA

Najnowsze powieści

Emma Jeleńska **JUBILEUSZ**. Cena rb. 1.20.

Mieczysław Srokowski, **EPICONI**. Cena rb. 1.10.

Maciej Wierzbński, **POD MYŚIĄ WIEŻĄ**.

Powieść na tle walk narodowościowych w Poznańskim
Cena rb. 1.80.

Stefan Żeromski, **ARYMAN MŚCI SIĘ**. Wydanie no-
we. Cena kop 90.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Lyrk A. Devigné.

Dziś, dn. 17 listopada r. b.

Wielkie wspaniałe przedstawienie!

Gwiazd sezonul Wzlot pod kopułą!
WORTLEY-TROUPE

Królowie powietrza

3 damy i 3 ch. mężczyzn.

W programie wielka pantomina balet w 3 aktach 8
obrazach.

Sandrillon czyli Kopeiuszek

Pantomina ta wykonana będzie przez 100 dzieci,
chłopców i dziewczęta, utworu p. Antonio.

W drugim akcie wielki balet

POLONEZ

wykonany przez 20 dam *Corpe-de-balet*.

ANONS: W niedzielę dwa wielkie świąteczne przedsta-
wienia; dzienne o godz. 3, wieczorowe o g. 8 i pół.

W dziennym i wieczorowym przedstawieniu wystawio-
ną będzie wielka pantomina **KOPEIUSZEK**.

Wkrótce odbędzie się przedstawienie benefisowe zna-
komitej trupy **Królowie Powietrza, Wortley**.

Szczegóły w programach.

Ważne dla Pań!

SPECJALNY
FRYZJERSKI SALON dla PAN

„EUGENJA”

KARTOWSKA,
Łódź, Konstancyńska 5
Telefonu № 28-01.

Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach
NAJPIĘKNIEJSZE CZESANIE

mycie głowy z natychmiastowym wysu-
szaniem (Mancour), czyszczenie paznokci
farbowanie włosów i wszelkie roboty w
zakresie perukarstwa wchodzące jako to:
łuki turbanowe warkocze i postęch, za-
wsze w najnowszym stylu wykonywane,
pod moim kierunkiem. Wyuczam upina-
nia najnowszych fryzur w 5 lekcjach
Abonament na miesiąc i w domach.

Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista
chorób kobiecych.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół do
6 i pół po południu.

Ulica Południowa 23
Telefonu № 16.85 2640 10

Dr. Litmanowicz

Krótką 12.

Choroby dróg moczowych
(pęcherza i nerek)

Cystoskopia i zglębnikowanie
moczowodów.

Godz. przyjęć: od 8-10 i 4-7
r.1140 1 0

Dr. E. Szyldkret

Akuszerya i choroby kobiece.

Zachodnia 36 m. 7 także wejście
z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski)
Godz. przyj. 10½-12 rano i 4½-7 pop

Dr. L. Klaczkin

Konstancyńska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne,
choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8-1 rano i od
5-8 wiecz. dla pań od 4-5 po
południu. 7113-0

Dr. REJT

Srednia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, kosmetyka lekarska. Lecze-
nie Syphilisu Salvarsanem „ER-
LICH-HATA 606” (interven).
Leczenie elektrycznością (elektro-
lizem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.

Godziny przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8
wiecz. W niedziele i święta 9-2 pop.

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, (kos-
metyka) weneryczne, moczopłcio-
we i niemocy płciowej. Leczenie
syphilisu Salvarsanem „Ehrliche
Hata 606”

ulica POŁUDNIOWA № 2,
Przyjmuje chorych od 8-1 rano i do
4-9 po poł., panie od 5-6 po poł.
8674 0 0

SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

powrócił
Przy syphilisie stosowanie prep
„606”
Leczenie elektrycznością i masa-
żem wibracyjnym.
Zachodnia № 38

od 9-1 i od 6-8 dla pań od 5-6
w niedzielę od 9 do 3. r. 1109 0 1

Nagrody 3 ruble.

Zaginął duży pies na stacji Kuluszki wyżej, maści bisiej z czarnymi punktami. Wabi się Boks. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie do portjera na ul. Piotrkowską Nr. 40 w Łodzi za wynagrodzeniem Rubli, 3

SZCZURY

myszy szybko i pewnie wytepla pasta przygotowana w Apteczce A. Zaleskiego w m. Rawie, gub. Piotrkowska. Cena funta 120 kop r. 1020 7 2

„THE BIO EXPRESS” Zielona 2. Dziś, jutro i pojutrze niebawoma sensacja, Pierwszy raz w Łodzi cały zespół artystów Warszawskiego teatru „Nowości” na ekranie w głośnej farsie **Skandal Matrzeński przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie.** w wykonaniu artystów teatrów rząd. z udz. ulubieńców publiczności warsz.: pp. Rapackiego, Krzewińskiego, Fertnera, Domostrowskiego, pań Bielskiej, Pawłowskiej, Mirskiej i wielu in. Miejsca zajęcia: 1) Park i aleje ujazdowskie, 2) na skatingu, 3) przy ul. Szopena 4) na obiedzie w domu przy ul. Marszałkowskiej. Specjalne zdjęcie dla „Expressu” w Łodzi.

Korzystna okazja dla fryzjerów

Egzystencja zapewniona
Pierwszorzędny zakład fryzjerski w Łodzi w Centrum ulicy Piotrkowskiej, najbardziej zaprowadzony na miejscu, świetnie prosperujący, z najlepszą Klientelą jest z powodu okoliczności finansyjnych do sprzedania za 6000-7000 rubli. Specjalność: pielęgnacja i farbowanie włosów manieure, mycie głowy, masaż twarzy, elektroliza oraz wszelkie wyroby z włosów. Świetny zysk na obrotach ze sprzedaży w zakładzie. Łaskawe oferty sub. L. C. 4130 w administracji niniejszego pisma
482-3-



Plac 38x56 do sprzedania dogodnych warunkach. Ułomżyńska № 14. Wiadomo Placowa 7, u fryzjera. 504-

Przyjmę mężczyzn na mieszkanie. Ul. Słowiańska № 1 m. 7, od 6-ej wieczorem. 503-2-

Pracownia sukien damskich „Helena” wykonywa staranne ceny bardzo przystępne Zawadzka 10 oficyna. r443-3-

Piekarnia dobrze prosperująca do sprzedania w każdej chwili na dogodnych warunkach. Oferty pod „A. B.” w administracji niniejszego pisma. 473-3-

Potrzebni chłopcy do suszenia Główna 19. 475-3-

Papier gazetowy na pułki funty do sprzedania. Wiadomość w kantorze „Kurier Zachodnia 37.

Prośby. Zestawiam wszelkie prośby, zażalenia, skargi i t. p. do instytucji sądowych administracyjnych i przyjmuję weksle protest, do inkasa, również paszporty zagraniczne. BAUM, ul. Piotrkowska 31. 376-10-

Zaginął paszport, wydany w gm. Radogoszcz, dnia 6 października 1903 za nr 3023 imię Abrama Starka. 502-1-

Zaginął paszport, wydany w magistratu m. Zgierza, imię Matgorzaty Krakowskiej. 501-3-

Zaginęła książeczka legitymacyjna z magistratu m. Łodzi na imię Heleny Gołba. 509-

Zaginęły 2 karty o paszportów wydane z fabryki Weigla Altera, na imię Anieli i Kazimierzy Stasińskich. 507-1-

Zaginęła karta o paszportów wydana z fabryki Benke na imię Alberta Ganckiego. 506-1-

Zaginęła karta o paszportów wydana z fabryki Wajdyńskiego, na imię Stanisława Kosińskiego. 505-1-

Zakład fryzjerski do sprzedania Rokiścińska Szosa № 1. 470-4-

Zaginął paszport, wydany w gm. Piątek, pow. łęczycki, gub. kaliskiej, na imię Józefa Strózek. 477-8-

Zaginął paszport, wydany w gm. Borkowice, pow. kieleckiego, gub. radomskiej, na imię Józefa Fidosa. 479-3-

Zaginął paszport, wydany w gm. Małanów, pow. turkowskiego, gub. kaliskiej, na imię Leonory Miętus. 491-3-

Zaginął paszport wydany w gm. Bogumitów, pow. radzkiego, gub. kaliskiej, na imię Lipmana Ichla Rozenzweiga. 488-3-

Zaginął paszport, wydany w magistratu m. Brzeziny, imię Euty Teli Furman. 480-

Człowiek do roznoszenia towarów potrzebny, kaucja 50 Zawadzka 10, Niemierski. 495-2-

606 x 606
TROSK ŻYCIOWYCH
USUNĄĆ MUSI

ORYGINALNY " ORYGINALNY
PATEFON
B-ci PATHÉ w Paryżu,
który gra bez igrzeń, czysto, głośno i zupełnie naturalnie.

Specjalny Skład Patefonów
Piotrkowska 117.

NA RATY! Najdogodniejsze warunki.

Żądajcie katalogi bezpłatnie.

Jeden w Łodzi chrześcijanin
Okultysta-chiromanta i grafolog „HENRYK”
Przepowiada z rąk i z egipskich kart (Tarok) przeszłość i przyszłość. Określa charakter za pomocą grafologii, Udziela rad w ważniejszych sprawach handlowych, rodzinnych i osobistych.
Ceny od 50 kop. Przyjeżdża codzień od 11 rano do 1 i od 3 do 9 wieczorem w niedziele i święta do 6 w ecz. 41 ZIELONA 41 I piętro (wejście furtka) 193

DRUKARNIA
St. Książek
Łódź, Zachodnia 37.

DRUKARNIA ZAOPATRZONA ZOSTAŁA W NOWE WZORY PISM.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE, PO CENACH UMIARKOWANYCH.

Inhalatorjum
do wzięcia suchych, system Körtlinga, przy chorobach nosa gardła i dróg oddechowych, jak również przy zaburzeniach przemiany materji (szczególnie skrofuloza).
Otwarte codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 4-7 po poł. Spacerowa № 29. r319 0 1

Biuro Nauczycielskie „Probitas”
Przejazd 6. 127 6.

Pensjonat „Mazowsze”
WARSZAWA, Marszałkowska 86, telef. 96-86. Pokoje z utrzymaniem od 2 rb. dziennie, kuchnia doborowa. r1890-3-1

Prenumerować
wszystkie pisma,
oraz ogłaszać się w tychże ściśle, według cen redakcyjnych
można w **„PROMIENIU”**
Piotrkowska 81, telefon 1200.
Główne przedstawicielstwo prawie wszystkich czasopism warszawskich, jak:
„Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”, „Nowe życie”, „Wolne Słowo”, „Myśl Niepodległa”, „Tygodnik Mód i Powieści”, „Przyjaciel Dzieci”, „Gazeta Świąteczna”, „Trubadur Polski”, „Goniec Poranny i Wieczorny”, „Nowa Gazeta”, „Kurjer Poranny”, „Kurjer Polski”, „Wiadomości Codzienne”, „Kolce”, „Mucha” i t. d. 2969-0-1

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie zachowując je przez używanie
PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
DR. CAUVIN'A
(PARYZIACH)
Do nabycia we wszystkich większych aptekach a w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147
Oryginalne pudełko pigulek Cauvin'a zaopatrzone są plombą komorową. r. 1267-12-1

Ogłoszenia drobne:
Dowód na № 245853 Oddziału D I Łódzkiego, Warszawskiego Akcyjnego Tow. Pożyczk. w ruchomości przy ul. Zachodniej № 31 zaginął. Zastrzeżenie zrobione.
Do sprzedania murowana oficyna z 5 mieszkaniami, z placem rogowym do budowy. Ciemna 154 na Piaskach, róg Jakóba. 306-3-1

Do sprzedania magiel w dobrym stanie Lutomska 6. Józefa Matewska wyjeżdżając na dwa miesiące do Włoch i Szwajcarii poszukuje towarzysza podróży na wspólny koszt Piotrkowska 226 m. 6. 483-3-1
Jest do sprzedania filja rzeźnicza z powodu zmiany interesu. Ul. Konstantynowska № 68. 472-3-1
Kapelusze damskie, bardzo gustowne, od skromnych do najwykwintniejszych, poleca nowy magazyn mód Marii Czempik, ul. Główna 84. r445 12 1
Łóżka żelazne, materace umyte, waliki własnego wyrobu najtaniej na raty. Mikołajewska № 25. 480-3-1
Nauczycielka potrzebna na stałe z 4-klasowym wykształceniem. Wiadomość w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”. 469-3-1
Nadzwyczajna okazja. Wyprzedaż chustek wełnianych najlepszego gatunku 50% taniej Konstantynowska № 3 m. 35. 807-3-1